

Ks. Lucjan Świto, Małgorzata Tomkiewicz
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Zrzeszenia „katolickie” w Kościele katolickim i w prawie polskim

Słowa kluczowe: stowarzyszenia, zrzeszenia, Kościół katolicki, prawo kanoniczne, prawo o stowarzyszeniach.

Keywords: ecclesial groups, associations, Catholic Church, canon law, law on associations.

Wstęp

Prawo do zrzeszania się (wolność zrzeszania się) jest jednym z podstawowych praw człowieka, gwarantowanym w licznych aktach międzynarodowego¹ i krajowego porządku prawnego². Oznacza możliwość dobrowolnego, wspólnego organizowania się osób, które mają podobne poglądy oraz dążą do osiągnięcia wspólnych celów. Obejmuje prawo do zakładania zrzeszeń, wstępowania do już istniejących oraz kierowania nimi i może być realizowane w różnych formułach: w formie stowarzyszeń, fundacji, związków zawodowych czy partii politycznych.

Prawo do swobodnego zrzeszania się nie jest domeną wyłącznie relacji państwo-obywatel i nie dotyczy tylko społeczności świeckiej. Jest ono

Adres/Adresse: ks. dr hab. Lucjan Świto, prof. UWM, Katedra Prawa Kanonicznego i Filozofii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, lucjan.swito@uwm.edu.pl, ORCID ID: 0000-0002-6392-4599; dr Małgorzata Tomkiewicz, Katedra Prawa Kanonicznego i Filozofii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, margotom@wp.pl, ORCID ID: 0000-0001-8854-2928.

¹ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., art. 20 ust. 2; Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r., art. 22 ust. 1 i 2; Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., art. 11; Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r., art. 12.

² Art. 58 *Konstytucji RP z 1997 r.* (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.); art. 19 *Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r.* (Dz.U. 1998, nr 51, poz. 318); art. 33 *Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. 1989, nr 29, poz. 154 z późn. zm., dalej u.w.).

prawem obejmującym również szeroko pojętą wolność wyznania, przy czym gwarantem tego prawa, w odniesieniu do wiernych Kościoła katolickiego, jest zarówno państwo, jak i Kościół.

Kościół katolicki w swoich wielkich encyklikach społecznych, poczynając od *Rerum novarum* Leona XIII³, poprzez *Quadragesimo anno* Piusa XI⁴, *Pacem in terris* oraz *Mater et Magistra* Jana XXIII⁵, *Populorum progressio* Jana VI⁶, po *Laborem exercens* Jana Pawła II⁷ wyraźnie podkreśla, że powszechne prawo do zrzeszania się odpowiada prawdziwemu dobru jednostki i społeczeństwa. Wywodzi się ono z prawa naturalnego oraz chrztu, jako z sakramentu, który wzywa do aktywnego udziału w komunii i misji Kościoła i należy do podstawowych uprawnień osoby ludzkiej. Prawo to, jak głosi Urząd Nauczycielski Kościoła, przysługuje każdemu człowiekowi i stanowi podstawę dla wszelkiej działalności zbiorowej⁸.

Na potrzebę rozwijania zbiorowej działalności wiernych, zwłaszcza w celu propagowania misji Kościoła w świecie, Sobór Watykański II wielokrotnie zwracał uwagę. W Dekrecie *Apostolicam actuositatem* o apostołstwie świeckich⁹ jednoznacznie stwierdzono, iż „apostołstwo zespołowe ma wielkie znaczenie, gdyż ścisłe połączenie sił uzdalnia do pełnego osiągnięcia wszystkich celów współczesnego apostołstwa i do skutecznej obrony jego dobra”. Sobór podkreślił również, że „[...] stowarzyszenia założone dla wspólnych działań apostołskich podtrzymują swoich członków i formują ich do apostołstwa, a ich pracę apostołską odpowiednio ustawiają i kierują nią tak, by można było spodziewać się stąd o wiele obfitszych owoców niż gdyby każdy działał pojedynczo”¹⁰.

Koncepcja prawa do zrzeszania się jako prawa podmiotowego wiernych oraz wskazana nauka Soboru Watykańskiego II znalazły swój wyraz również w aspekcie normatywnym. W normie kan. 215 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. prawodawca kościelny wprost stanowi, że „Wierni mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości lub pobożności albo dla ożywiania chrześcijańskiego powołania w świecie, a także odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów”.

³ Tekst polski w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, 1987, s. 63–92.

⁴ *Ibidem*, s. 105–146.

⁵ *Ibidem*, s. 361–401 i 303–360.

⁶ *Ibidem*, s. 7–37.

⁷ *Ibidem*, s. 161–209.

⁸ Zob. Papińska Komisja *Justitia et Pax*, 1977, s. 21.

⁹ Tekst polski w: Sobór Watykański II, 1968, s. 377–401.

¹⁰ Sobór Watykański II, 1968, s. 377–401.

Zrzeszenia katolickie w Polsce mają długą i bogatą historię¹¹. Współcześnie, oprócz zrzeszeń już istniejących (aktywnych lub już nie), tworzą się i rozwijają nowe ruchy i stowarzyszenia o różnorodnym charakterze. Zasadniczym wyróżnikiem zrzeszeń katolickich powinien być jasno sformułowany cel działania, który należy sprowadzić do odpowiedzialnego uczestnictwa w misji Kościoła.

To jednak, na ile cel ten jest realizowany i na ile zrzeszenia katolickie faktycznie są katolickie, budzi czasami pewne wątpliwości, na co zwróciła uwagę Kongregacja Nauki Wiary m.in. w liście *Iuvenescit Ecclesia* z 15 maja 2016 r. skierowanym do biskupów katolickich¹². Tematem tego dokumentu jest relacja między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi w życiu i misji Kościoła, przy czym w Liście poruszono kwestie związane z powstaniem nowych ruchów, zrzeszeń w Kościele i ich relacji do Kościoła hierarchicznego. W jednym z punktów tego dokumentu zawarto kryteria, na podstawie których można dokonać oceny charyzmatów ruchów w Kościele pod kątem ich eklezjalności, czyli faktyczności ich pochodzenia od Boga, ich czystości i prawdziwości. Kryteria te mogą być odniesione do każdego zrzeszenia kościelnego w celu duchowego „zbadania”, na ile kroczy ono drogą według woli Bożej dla dobra całego Kościoła.

Wątpliwości związane z oceną charyzmatów zrzeszeń nie są jednakże jedyne. Problem „katolickości” zrzeszeń coraz częściej dotyczy już samej warstwy terminologicznej, wątpliwości budzi używanie przymiotnika „katolicki” w nazwach instytucji, stowarzyszeń, klubów, zwłaszcza chodzi tu o to, czy i w jakim zakresie zasadne jest używanie tego określenia? A ponadto, czy w przestrzeni publicznej mogą funkcjonować jednostki organizacyjne używające w nazwie wymienionego terminu, nie pozostając jednak w żadnym związku z Kościołem katolickim? Czy dopuszczalne jest posługiwanie się przez podmioty występujące w obrocie prawnym przymiotnikiem „katolicki” w tytule/nazwie, bez stosownej zgody odpowiednich władz kościelnych a nawet wbrew ich stanowisku? Autorzy podjęli się analizy regulacji normatywnych obowiązujących w prawie wewnętrznym Kościoła katolickiego oraz w prawie polskim, by na ich podstawie udzielić odpowiedzi na tak postawione pytania.

¹¹ Szerzej zob. M. Wróbel, *Stowarzyszenia katolickie działające w Polsce według obowiązującego prawa kościelnego* (Wróbel M., 2006, s. 132–144) i literatura tam przywołana.

¹² Zob. <http://episkopat.pl/relacja-miedzy-darami-hierarchicznymi-a-charyzmatycznymi-list-kongregacji-nauki-wiary/> (10.01.2018).

I. Zrzeszenia katolickie – formy organizacyjno-prawne

„Zrzeszać się” można w różnych formach, przy czym formy te, w zależności od tego, czy dotyczą prawa wewnętrznego Kościoła czy też forum prawa świeckiego, wykazują cechy właściwe dla danego porządku normatywnego.

1. Ujęcie kanoniczno-prawne

Zgodnie z typologią zawartą w dekrete *Apostolicam actuositatem* (pkt 19) wśród zrzeszeń katolickich można wyróżnić ugrupowania o różnym stopniu zorganizowania: takie, które zrzeszają się zwykle w sposób nieformalny i o niewielkim nasyceniu elementami organizacyjnymi, tj. grupy duszpasterskie, grupy i wspólnoty religijne, ruchy religijne, oraz takie, które charakteryzują się większą formalizacją struktur jak stowarzyszenia.

W normach Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) z 1983 r. prawodawca kościelny wyróżnia stowarzyszenia publiczne¹³ oraz stowarzyszenia prywatne¹⁴. O publicznym bądź prywatnym charakterze stowarzyszeń będzie decydował stopień ich udziału i zaangażowania w misji Kościoła (Świto L., s. 82–84). Stowarzyszenia publiczne zmierzają wprost do celów właściwych Kościołowi, angażując jego autorytet, prywatne zaś mają cele związane pośrednio z posłannictwem religijnym¹⁵. Oprócz rozróżnienia kodeksowego na stowarzyszenia publiczne i prywatne doktryna zwraca uwagę jeszcze na stowarzyszenia faktyczne, które powstają z prywatnej inicjatywy wiernych dla realizacji celów związanych, w jakimś stopniu, z misją Kościoła w świecie (Krukowski J., 1991, s. 196; Wróbel M., s. 144).

Zgodnie z przywołanymi wyżej normami, **stowarzyszenia publiczne** powołuje się do istnienia formalnym (pisemnym) dekretem erekcyjnym ze strony kompetentnej władzy kościelnej¹⁶. W zależności od zasięgu terytorialnego¹⁷ kompetentną władzą w odniesieniu do stowarzyszeń powszechnych i międzynarodowych jest Stolica Apostolska, w odniesieniu do stowarzyszeń krajowych są poszczególne konferencje episkopatu,

¹³ Kan. 301 § 3; kan. 312-320 KPK.

¹⁴ Kan. 321-326 KPK.

¹⁵ Rozróżnienie między tym, co publiczne i prywatne w odniesieniu do prawnego systemu Kościoła często nastęrcza kanonistom sporo trudności i nie ma wśród nich jednoznacznej opinii w zakresie tego podziału, zob. Fedele P., 1976, s. 104–108; Gerosa L., 1999, s. 312–316.

¹⁶ Mogą być erygowane przez władzę kościelną z własnej inicjatywy albo istniejące już wcześniej stowarzyszenia prywatne może ona przekształcić w stowarzyszenia publiczne.

¹⁷ W oparciu o kryterium zasięgu terytorialnego można wyróżnić trzy grupy stowarzyszeń publicznych: stowarzyszenia powszechne (*consociationes universales*) i międzynarodowe (*consociationes internationales*), krajowe (*consociationes nationales*) oraz stowarzyszenia diecezjalne (*consociationes dioecesanae*).

natomiast w odniesieniu do stowarzyszeń diecezjalnych (z wyjątkiem tych, których erygowanie zostało zastrzeżone innym na podstawie przywileju apostołskiego) jest biskup diecezjalny. Stowarzyszenia publiczne upoważnione do występowania w „imieniu Kościoła”¹⁸ mają mniejszy zakres autonomii¹⁹, niż stowarzyszenia prywatne, a nadzorująca je instytucja kościelna reprezentowana przez hierarchię bierze na siebie ściśle odpowiedzialność za eklezjalny charakter stowarzyszenia i jego działalność (Wróbel M., s. 147). Stowarzyszenia publiczne podlegają też ściślejszej kontroli w zakresie administrowania dobrami doczesnymi, kwalifikowanymi jako „dobra kościelne”.

Natomiast **stowarzyszenia prywatne** powstają z inicjatywy wiernych w wyniku zawarcia pomiędzy nimi prywatnej umowy, przy czym dla uzyskania statusu prawnego w Kościele wymagają zgody (uznania) ze strony kompetentnej władzy kościelnej. W normie kan. 299 § 3 KPK prawodawca kościelny jednoznacznie stanowi, iż „żadne stowarzyszenie chrześcijan nie może być uznane jako prywatne w Kościele, jeżeli jego statuty nie zostały zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną”. Aby stowarzyszenie prywatne wiernych mogło wejść w zasięg oddziaływania norm prawa kanonicznego o stowarzyszeniach, jego zaistnienie musi być podane do wiadomości kompetentnej władzy kościelnej w taki sposób, aby mogła stwierdzić jego autentyczność chrześcijańską. Stwierdzenie takie może nastąpić po uprzednim zbadaniu jego statutów pod kątem zgodności z doktryną Kościoła, dyscypliną kościelną i dobrymi obyczajami (Wróbel M., s. 147). W sytuacji, jeśli wniosek o uznanie prywatnego stowarzyszenia w Kościele uzyska opinię negatywną, wnioskodawcom przysługuje rekurs do hierarchicznie wyższego organu kościelnego²⁰.

Zakres autonomii stowarzyszeń prywatnych jest szerszy, aniżeli stowarzyszeń publicznych. Stowarzyszenia te rządzą się same, zgodnie z postanowieniami własnych statutów, same ustanawiają sobie moderatora i innych urzędników, mogą również wybrać doradcę duchowego. Mają też szerszą autonomią w zarządzaniu swoim majątkiem, z zachowaniem prawa nadzoru za strony kompetentnej władzy kościelnej co do tego, czy dobra doczesne zostały zużyte zgodnie z celem stowarzyszenia²¹.

¹⁸ Upoważnienie do takich zadań otrzymuje ono na mocy specjalnej misji zawartej w samym akcie erekcji.

¹⁹ Władza kościelna zagwarantowała sobie w szczególności prawo do: aprobaty statutów tych stowarzyszeń, „wyższe kierownictwo” w zarządzaniu, zatwierdzanie moderatora wybranego przez stowarzyszenia lub nominację moderatora, jak również nominację kapelana, czyli asystenta kościelnego (po wysłuchaniu, gdy to wskazane, wyższych urzędników stowarzyszenia), możliwość wprowadzenia zarządu komisarycznego i usunięcia moderatora, zniesienie stowarzyszenia według swego uznania.

²⁰ Kan. 1737 § 1 KPK.

²¹ Kan. 324 KPK.

Inny rodzaj stowarzyszeń to **stowarzyszenia faktyczne**, które nie ubiegają się o uznanie ze strony władzy kościelnej. Nie są one przez tę władzę ani dezaprobowane, ani uznawane za nielegalne. Mogą mieć status organizacji uznanych przez władze państwowe (Wróbel M, s. 149; Krukowski J., s. 199).

Stowarzyszenie publiczne uzyskuje osobowość prawną w porządku prawa kanonicznego z mocy samego dekretu, na podstawie którego władza kościelna dokonała aktu założycielskiego²². Inaczej jest w przypadku stowarzyszeń prywatnych. Te dzielą się na takie, które choć są uznane przez władzę kościelną, nie posiadają osobowości prawnej, i na takie, które osobowość prawną uzyskały. Pierwsze z nich nie mogą być podmiotem praw i obowiązków, gdyż jest to przywilej związany z osobowością prawną²³. Jednak zrzeszeni w nim wierni mogą wspólnie zaciągać zobowiązania oraz jako współwłaściciele oraz współposiadacze nabywać i posiadać prawa i dobra. Drugie uzyskują osobowość prawną na mocy formalnego dekretu kompetentnej władzy kościelnej, wyraźnie przyznającego im tę osobowość²⁴.

2. Ujęcie cywilnoprawne

W rozdziale 5 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawca polski wyróżnia trzy formy zrzeszeń katolickich: a) organizacje kościelne; b) organizacje katolickie oraz c) stowarzyszenia katolików.

Zgodnie z normą art. 34 ust. 1 u.w., **organizacjami kościelnymi** w rozumieniu wymienionej ustawy są organizacje zrzeszające osoby należące do Kościoła, jeśli organizacje te: 1) erygowane zostały przez biskupa diecezjalnego lub w ramach statutów zakonnych przez wyższego przełożonego zakonnego, a w odniesieniu do organizacji o zasięgu ponaddiecezjalnym przez Konferencję Episkopatu Polski; 2) założone zostały przez wiernych z udziałem proboszcza, rektora kościoła lub przełożonego zakonnego za zezwoleniem władzy kościelnej, o której mowa w pkt. 1.

Organizacje kościelne mogą działać jako kościelne jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej w świetle prawa polskiego, w ramach kościelnej osoby prawnej, która ją utworzyła, oraz jako samodzielne osoby prawne²⁵. Mają na celu działalność na rzecz formacji religijnej, kultu publicznego i nauki katolickiej, przy czym obowiązek czu-

²² Kan. 313 KPK.

²³ Kan. 310 KPK.

²⁴ Kan. 322 KPK.

²⁵ Uzyskanie osobowości prawnej następuje w tym przypadku w trybie określonym w art. 10 u.w.

wania nad zgodnością działania organizacji kościelnej z powyższymi celami spoczywa na władzy kościelnej. Do organizacji tych nie stosuje się przepisów o stowarzyszeniach.

Zgodnie z normą art. 35 ust.1 u.w. **organizacjami katolickim** w rozumieniu analizowanej ustawy są organizacje założone za aprobatą władzy kościelnej, która zatwierdza im kapelana lub asystenta kościelnego. Organizacje te nie muszą być erygowane przez władzę kościelną, jednakże działają w łączności z hierarchią kościelną i winny realizować cele zgodne z nauką Kościoła katolickiego, w szczególności w postaci działalności społeczno-kulturalnej, oświatowo-wychowawczej i charytatywno-opiekuńczej.

Do organizacji katolickich mają zastosowanie przepisy prawa o stowarzyszeniach, jednakże z trzema wyjątkami dotyczącymi kompetencji nadzorczych władzy kościelnej. Po pierwsze, władzy tej przysługuje prawo cofnięcia aprobaty, o której mowa w ust. 1; po drugie, wystąpienie do sądu z wnioskiem o rozwiązanie stowarzyszenia wymaga uzgodnienia Komisji Wspólnej; po trzecie, w przypadku likwidacji organizacji katolickiej do jej majątku stosuje się odpowiednio przepisy o majątku zlikwidowanych kościelnych osób prawnych, chyba że ich statut stanowi inaczej.

W normie art. 37 u.w., dotyczącym **stowarzyszeń katolików**, prawodawca polski stanowi, że organizacje inne, niż omówione wyżej, które zrzeszają katolików, realizują ideały chrześcijańskie według własnych programów i działają wyłącznie na podstawie ogólnie obowiązujących przepisów prawa oraz własnych statutów. Dla funkcjonowania tego rodzaju stowarzyszeń nie jest wymagane ani erygowanie ich przez władzę kościelną, ani aprobaty z jej strony. Do podmiotów tych przepisy prawa o stowarzyszeniach mają zastosowanie w pełni.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach²⁶ wyróżnia dwie formy stowarzyszeń: **stowarzyszenia** (tzw. rejestrowe)²⁷, które posiadają osobowość prawną, podlegają wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego i działają na podstawie statutów, oraz **stowarzyszenia zwykłe**²⁸, które działają w formie uproszczonej, nie posiadają osobowości prawnej i nie podlegają rejestracji, a jedynie wpisowi do ewidencji stowarzyszeń zwykłych. W odniesieniu do stowarzyszeń zwykłych nie istnieje wymóg posiadania statutów, stowarzyszenia te działają w oparciu o regulamin.

²⁶ Tekst jednolity z 24 sierpnia 2015 r. (Dz.U. 2015, poz. 1393), dalej PrStow.

²⁷ Art. 1-39 PrStow.

²⁸ Art. 40-43 PrStow.

II. Przymiotnik „katolicki” – problemy interpretacyjne

Analiza obowiązujących regulacji prawa kanonicznego wskazuje, że do terminu „katolicki” Kościół przywiązuje bardzo dużą wagę, określając zasady jego używania. Regulacja ta pojawia się już w kan. 216 KPK²⁹, w którym prawodawca kościelny stanowi, że „Wszyscy wierni, ponieważ uczestniczą w misji Kościoła, mają prawo, by przez własne inicjatywy, każdy zgodnie ze swoim stanem i pozycją, popierali lub podtrzymywali apostolską działalność. Żadna jednak inicjatywa nie może sobie przypisywać miana katolickiej, jeśli nie otrzyma zgody kompetentnej władzy kościelnej”. Analogicznie stanowi kan. 300 KPK, w którym mowa jest o tym, że „Żadne stowarzyszenie nie może przybrać nazwy **katolickie**, chyba że za zgodą kompetentnej władzy kościelnej”. Podobnie rzecz się ma również w odniesieniu do szkół i uniwersytetów. Kanon 803 § 3 KPK stwierdza: „Żadna szkoła, chociażby w rzeczywistości była katolicka, nie może nosić nazwy **szkoła katolicka** bez zgody kompetentnej władzy kościelnej”. Tożsama zasada – w odniesieniu do uniwersytetów – zawarta jest w treści kan. 808 KPK.

Zasady dotyczące używania terminu „katolicki” zawarte są w obowiązującym Dyrektorium Papieskiej Komisji ds. Świeckich zawartym w *Motu Proprio* „Catholicam Christi Ecclesiam” z 3 grudnia 1971 r.³⁰ dotyczącym międzynarodowych organizacji katolickich. W dokumencie tym, wskazującym m.in. kryteria, jakie organizacje międzynarodowe obowiązane są spełnić, aby móc posługiwać się terminem „katolickie”, wyraźnie stwierdzono, iż warunkiem takim jest: „dochowanie zgodności z Ewangelią i nauczaniem Magisterium; pragnienie bycia częścią duszpasterskiego wysiłku Kościoła; troska o wykształcenie wiary wśród jej członków; podejmowanie działalności w takich dziedzinach, jak: ewangelizacja i uświęcenie, chrześcijańska animacja porządku doczesnego, działalność charytatywna (A.A., 6, 7, 8), a także w kręgach społecznych lub zawodowych obejmujących takie dziedziny jak: rodzina młodzież, edukacja, media społecznościowe itp. (A.A., 10 i nast.)”³¹. Warunkiem jest także „otwarcie” w duchu Soboru Watykańskiego II oraz zachowanie relacji z hierarchią kościelną. W odniesieniu do tego ostatniego warunku wyraż-

²⁹ Jego odpowiednik stanowi art. 19 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich.

³⁰ AAS 58 (1971), s. 948–956.

³¹ Tłumaczenie własne. W oryginale jest: „Une référence précise de conformité à l’Evangile et à l’enseignement du Magistère. Une volonté de s’insérer dans l’effort pastoral de l’Eglise. Une préoccupation de l’éducation de la foi parmi ses membres. Une disponibilité de service dans des secteurs tels que: l’évangélisation et la sanctification, l’animation chrétienne de l’ordre temporel, la charité (A.A., 6, 7, 8), ainsi que dans les milieux sociaux ou professionnels, famille, jeunesse, éducation, moyens de communication sociale, etc. (A.A., 10 et suivants)”.

nie podkreślono, że „żadna inicjatywa nie może domagać się nazwy katolickiej bez zgody uprawnionego organu kościelnego (A.A., 24)”³².

Odnosząc powyższe uwagi do pytań postawionych we Wstępie stwierdzić należy, że poszczególne problemy, jakie w analizowanej materii się pojawiają, w znaczącej mierze zależą od stopnia „związania” danego zrzeszenia z władzą kościelną.

1. Zrzeszenia powołane przez władzę kościelną lub w odniesieniu do których władza kościelna wyraziła zgodę na powstanie oraz używanie nazwy „katolicki”

W przypadku podmiotów, które w swojej nazwie/tytule mają przymiotnik „katolicki”, a są podmiotami erygowanymi przez władzę kościelną, żadnych wątpliwości interpretacyjnych co do zasadności terminu użytego w nazwie być nie powinno. Skoro bowiem podmiot taki powoływany jest do życia przez Stolicę Apostolską, określoną konferencję episkopatu, biskupa diecezjalnego czy wyższego przełożonego zakonnego, to *a priori* przyjąć należy, iż jakiegokolwiek odwołanie się do katolicyzmu w nazwie jest w tych przypadkach uprawnione niejako z samej natury rzeczy.

Podobnie – aczkolwiek z pewnymi różnicami – sytuacja przedstawia się w przypadku tych podmiotów, które wprowadzicie nie zostały erygowane przez władzę kościelną, jednakże powstały za jej aprobatą. Skoro powstanie takich podmiotów wiąże się z koniecznością uzyskania zgody władzy kościelnej, a to wiąże się z koniecznością zaaprobowania przez ową władzę ich statutów, to uznać należy, że w przypadku udzielenia przez tę władzę wnioskowanej zgody, „katolicyzm” danego podmiotu została zweryfikowana i potwierdzona. To z kolei oznacza, że wraz ze wspomnianą zgodą podmiot uzyskuje aprobatę również i dla swej nazwy. Jeśli zatem w nazwie tej występuje przymiotnik „katolicki”, jego użycia nie można uznać za nieuprawnione.

W przypadku jednostek organizacyjnych, które wystąpiły do stosownych władz kościelnych z wnioskiem o udzielenie zgody na ich powstanie, nie zachodzi wymóg zwracania się z osobnym wnioskiem o zgodę na używanie nazwy „katolicki”. Wspomniana zgoda zasadniczo obejmuje oba te aspekty. Trudno wszak wyobrazić sobie sytuację, aby władza kościelna po dokonaniu stosownych ocen statutu i po podjęciu decyzji o udzieleniu zgody na powstanie stowarzyszenia, równocześnie mogła odmówić mu prawa używania w nazwie przymiotnika „katolicki”.

³² Tłumaczenie własne. W oryginale jest: „Comme le précise le décret sur l’Apostolat des Laïcs, «aucune initiative ne peut prétendre au nom de catholique sans le consentement de l’autorité ecclésiastique légitime» (A.A., 24)”.

Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku takich podmiotów, które nie ubiegają się o uzyskanie zgody władz kościelnych dla swego powstania, nie chcą w żadnym stopniu podlegać władzy kościelnej i nie zależy im na uzyskaniu statusu stowarzyszenia prywatnego w świetle prawa kanonicznego, jednak w działalności swej chcą inspirować się Ewangelią i chciałyby używać w swej nazwie terminu „katolicki”, zgodnie z wymogami Kościoła. Takie podmioty chcąc używać w swej nazwie przymiotnika „katolicki” winny zwrócić się o wyrażenie zgody w tym zakresie do odpowiedniej władzy kościelnej. Wniosek winien opierać się na logicznych przesłankach, tj. wskazywać, że dany podmiot faktycznie zamierza realizować cele związane z misją Kościoła w świecie.

Zatrzymując się na marginesie poruszonego aspektu warto odnotować, że w literaturze (Wróbel M., s. 148) występuje pogląd, jakoby wyrażenie zgody na używanie nazwy „katolicki” było równocześnie zgodą władzy kościelnej na powstanie prywatnego stowarzyszenia wiernych. Pogląd ten uznać należy za co najmniej dyskusyjny. O ile bowiem zgoda na powstanie stowarzyszenia prywatnego zawiera sama w sobie – jak wskazano wyżej – zgodę na posługiwanie się określeniem „katolicki”, o tyle zgoda na używanie wskazanego terminu wcale nie musi oznaczać zgody władzy kościelnej na powstanie prywatnego stowarzyszenia wiernych. Grupa wiernych wnioskujących o możliwość posługiwania się w nazwie słowem „katolicki” nie musi być zainteresowana uzyskaniem kanoniczno-prawnego statusu stowarzyszenia prywatnego. Może działać jedynie jako stowarzyszenie faktyczne, tyle że o nazwie wskazującej na jego katolicką proveniencję.

2. Zrzeszenia działające w zupełnym oderwaniu od Kościoła

Wśród podmiotów chcących używać w swej nazwie/tytule określenia „katolicki” mogą znaleźć się i takie, które nie tylko nie są zainteresowane posiadaniem jakiegokolwiek statusu kanoniczno-prawnego, ale nawet i nie zamierzają ubiegać się o aprobatę władz kościelnych na posługiwanie się terminem „katolicki” w nazwie lub dążą do posługiwania się taką nazwą wbrew wyraźnemu sprzeciwowi władzy kościelnej. Chcą działać wyłącznie w oparciu o przepisy prawa o stowarzyszeniach, a sam przymiotnik „katolicki” traktują jak każdy inny przymiotnik, będący składową nazwy. W odniesieniu do takich podmiotów rodzi się pytanie, czy faktycznie przysługuje im niczym nieskrępowane prawo posługiwania się odnośnym terminem w prawie świeckim i czy na gruncie prawa polskiego istnieje całkowita dowolność w wyborze nazwy stowarzyszenia.

Ustawa Prawo o stowarzyszeniach kwestii tej nie reguluje *expressis verbis*, zaś próba odpowiedzi na powyższe pytanie wymaga analizy problemu w dwóch ujęciach: 1) w przypadku, gdy podmiotem jest stowarzyszenie (rejestrowe) oraz 2) w przypadku stowarzyszenia zwykłego.

W odniesieniu do ujęcia pierwszego, tj. stowarzyszeń rejestrowych, odnotować należy, że w art. 10 ust. 1 pkt 1 PrStow ustawodawca stanowi, że każdy statut stowarzyszenia winien wskazywać jego nazwę, przy czym nazwa ta winna odróżniać je od innych stowarzyszeń, organizacji i instytucji. Nazwa jest jednym z elementów konstytutywnych stowarzyszenia, stanowi dobro osobiste i podlega ochronie właściwej dla dóbr osób prawnych³³. Określenie nazwy stowarzyszenia pozostawiono co do zasady swobodnemu wyborowi jego założycieli³⁴ z wyjątkiem dotyczącym wskazanej wyżej konieczności zachowania wymogu indywidualizacji oraz ograniczenia zawartego w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 17 listopada 2014 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach³⁵ dotyczącego wielkości znaków, które na nazwę mogą się składać³⁶. Zakaz używania pewnych określeń lub stosowania określonej nazwy wynikać może z przepisów ustawy szczególnych (np. chroniących dziedzictwo wybitnych postaci³⁷).

Zakaz używania terminu „katolicki” bez uzyskania stosownej zgody zawarty jest, jak przedstawiono to wyżej, w normach Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Kodeks ten nie przynależy jednak do źródeł prawa określonych w art. 87 ust. 1 i 2 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.³⁸ i nie ma mocy powszechnie obowiązującej na terytorium RP. Może wywoływać skutki prawne w prawie polskim tylko na podstawie zezwolenia wynikającego z przepisu ustawy i tylko w zakresie tym zezwoleniem objętym. W prawie polskim aktualnie nie ma żadnego przepisu rangi ustawowej (ani jakiegokolwiek innej), który w kwestii stosowania terminu „katolicki” w nazwie stowarzyszenia odwoływałby się do regulacji prawa

³³ Zob. m.in. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 26 września 1991 r., II CR 753/90, PUG 1992, nr 7–9, s. 150.

³⁴ Nazwa może być np. fantazyjna, składać się z neologizmów, symboli, może być obcojęzyczna, wskazywać na charakter podmiotu i zakres działania lub nie. Do rejestru może być jednak wpisana tylko taka nazwa, która zawiera określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości znaki. Nie zostanie wpisana do rejestru nazwa zapisana cyrylicą lub za pomocą hieroglifów, zob. J. Greser, *Nazwa organizacji pozarządowej i jej ochrona*, w: <http://poradnik.ngo.pl/wiadomosci/2072274.html> (8.01.2018).

³⁵ Dz.U. 2014, poz. 1667.

³⁶ Zgodnie z tym przepisem nazwa nie może przekraczać 2000 znaków.

³⁷ Zob. Ustawa z dnia 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina, Dz.U. 2001, nr 16, poz. 168.

³⁸ Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

kanonicznego i przejmował wymogi obowiązujące w tym prawie. W tym ostatnim z podanych przypadków sąd rejestrowy nie mógłby więc odmówić rejestracji stowarzyszenia z przymiotnikiem „katolicki” w nazwie, odwołując się bezpośrednio do norm prawa kanonicznego³⁹.

Nie oznacza to jednak, że nie ma podstaw, które tego rodzaju decyzję odmowną mogłyby uzasadnić. Pierwszą z nich znaleźć można, sięgając po argumenty zaczerpnięte ze stanowiska judykatury. Kluczowy w tej materii wydaje się być wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2013 r. wydany w sprawie III SK 10/13⁴⁰. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy zawarł bowiem tezę, iż „nazwa stowarzyszenia pozostawiona jest jego założycielom, jednak nie może ona wprowadzać w błąd, zwłaszcza co do istotnych kwestii społecznych oraz wpływających na prawa innych osób” (podkreślenie autorów). Takie stowarzyszenie zatem, które nie identyfikuje się z „katolickością”, natomiast w swojej nazwie chciałoby odwoływać się do tego terminu, wprowadzałoby w błąd, w szeroko pojętych, istotnych kwestiach społecznych.

Sąd rejestrowy winien oddalić wniosek o wpis stowarzyszenia do rejestru sądowego z tego względu, że statut (tj. zapis dotyczący nazwy) nie spełnia warunków określonych w przepisach prawa również (a raczej: przede wszystkim) wówczas, gdy stwierdzi jego sprzeczność z art. 19 Konkordatu. Wymieniony przepis stanowi, iż „Rzeczpospolita Polska uznaje prawo wiernych do zrzeszania się zgodnie z prawem kanonicznym i w celach określonych w tym prawie. Jeżeli te zrzeszenia poprzez swą działalność wkraczają w sferę uregulowaną w prawie polskim, podlegają także temu prawu”. Skoro więc Konkordat (będący ratyfikowaną umową międzynarodową, stanowiącą źródło prawa powszechnie obowiązującego w Polsce) w zakresie zrzeszeń osób przynależących do Kościoła katolickiego wyraźnie odsyła do regulacji zawartych w prawie kanonicznym, oznacza to, że respektuje zasady/ograniczenia, które w prawie tym występują. Niespełnienie wymogów kanonicznych oznaczałoby – poprzez regulację zawartą w art. 19 Konkordatu – że stowarzyszenie nie spełnia warunków określonych w przepisach prawa (art. 16 ust. 3 PrStow).

Inną kwestią jest fakt, że prawo kanoniczne obowiązuje tylko członków Kościoła katolickiego. Nie obowiązuje więc tych, którzy do Kościoła katolickiego nie przynależą i którzy w związku z tym do przestrzegania reguł w prawie tym zawartych nie są zobowiązani. W takim przypadku argument zawarty w art. 19 Konkordatu nie mógłby mieć zastosowania.

³⁹ Warto odnotować, że badanie przez sąd rejestrowy wymogów określonych w art. 16 ustawy o stowarzyszeniach polega jedynie na dokonaniu ustaleń co do zgodności statutu z przepisami prawa, spełnienia wymagań ustawowych przez założycieli, prawidłowości przeprowadzenia zgromadzenia założycielskiego oraz poprawności wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego.

⁴⁰ OSNP 2015/ 1/17, LEX nr 1408193.

Natomiast w odniesieniu do ujęcia drugiego, tj. w przypadku stowarzyszeń zwykłych (art. 40 PrStow), sytuacja komplikuje się bardziej. Po pierwsze z tego względu, że – jak wskazano wyżej – stowarzyszenia te nie działają w oparciu o statut, a zatem nie odnoszą się do nich wprost te regulacje, które dotyczą statutów⁴¹. Po drugie, w normie art. 41 PrStow ustawodawca przewidział wprawdzie zakaz zakładania stowarzyszeń zwykłych, w sytuacji jeśli nie spełniałyby one warunków określonych w przepisach prawach, co oznacza, że argumentacja dotycząca konieczności respektowania wymogów kanoniczno-prawnych poprzez normę zawartą w art. 19 Konkordatu, teoretycznie również tutaj mogłaby mieć zastosowanie, problem jednak w tym, że wspomniany art. 41 PrStow nie upoważnia sądu rejestrowego do działania z urzędu. Zgodnie z wymienionym przepisem sąd może zakazać założenia stowarzyszenia zwykłego tylko na wniosek, przy czym prawo do wystąpienia z takim wnioskiem przysługuje wyłącznie organowi nadzorującemu (staroście) lub prokuratorowi. W takim układzie faktyczno-prawnym prawdopodobieństwo odmowy założenia stowarzyszenia zwykłego z uwagi na nadużycia dotyczące nazwy z przymiotnikiem „katolicki” wydają się być nikłe.

3. Inne wątpliwości

Niezależnie od uwag powyższych, na kanwie prowadzonych rozważań nie sposób nie zadać pytania, czy istnieją jakiegokolwiek możliwości zakazania posługiwania się nazwą zawierającą przymiotnik „katolicki” w sytuacji, gdy po uprzednim udzieleniu zgody na powstanie stowarzyszenia katolickiego lub na używanie przymiotnika „katolicki”, władza kościelna swoją uprzednią zgodę cofnie.

Na gruncie prawa kanonicznego sytuacja wydaje się być stosunkowo jasna: taki podmiot traci status stowarzyszenia prywatnego (jeśli go posiadał), a wraz z nim prawo do używania w nazwie słowa „katolicki” albo tylko wspomniane prawo do określonej nazwy.

W prawie świeckim natomiast w tej materii istnieje swoisty paradoks. Z jednej strony bowiem ustawodawca polski wyraźnie dostrzega (art. 35 u.w.) podmioty działające za zgodą władzy kościelnej. Zgodę tę uznaje za akt istotny i przyznaje władzy kościelnej, która owej zgody udzieliła pewne funkcje nadzorcze, a nawet i wyraźnie stwierdza, że władza kościelna może tę zgodę cofnąć, a z drugiej strony nie określa, co

⁴¹ W art. 43 pkt. 2 PrStow ustawodawca stanowi wprawdzie, iż „ilekroć w ustawie jest mowa o statucie należy przez to rozumieć regulamin stowarzyszenia zwykłego”, jednak w doktrynie przyjęto, iż przez powyższy zapis regulamin nie staje się tożsamy ze statutem. Ustawa przewiduje znacznie mniejsze wymogi co do regulaminu aniżeli te, jakim powinien odpowiadać statut, a które wskazano w art. 10, ust.1 PrStow (zob. m.in. Hadrowicz E., 2016, s. 381).

z regulacji tej konkretnie miałyby wynikać. Poza zawartym w art. 35 u.w. sformułowaniem, że wystąpienie do sądu z wnioskiem o rozwiązanie organizacji katolickiej wymaga uzgodnienia w Komisji Wspólnej nie wiadomo, czy owo cofnięcie zgody rzutuje na dalsze funkcjonowanie danego podmiotu, a jeśli tak – to w jakim aspekcie. Zawarty w doktrynie pogląd, iż cofnięcie aprobaty władzy kościelnej wywołuje jedynie ten skutek, że organizacja katolicka nie ma już statusu organizacji katolickiej w prawie polskim (Rakoczy B., s. 236–237) jest poprawny pod względem logicznym, jednakże niczego bliżej w praktyce nie wyjaśnia. Jeśli dany podmiot traci status organizacji katolickiej, to należałoby przyjąć, że wówczas mają do niego zastosowanie wszystkie reguły Prawa o stowarzyszeniach. Kto jednak miałby taki fakt stwierdzać, w jakim trybie i w jakim urządzeniu ewidencyjnym owo cofnięcie zgody należałoby odnotowywać, trudno dociec, gdyż przepisy w tej kwestii milczą.

Jeszcze nieco inny problem, warty rozważenia, sprowadza się do wątpliwości, czy o wspomnianą zgodę u władz kościelnych na używanie w nazwie określenia „katolicki” należy się ubiegać jedynie wówczas, gdy termin ten odnosi się bezpośrednio do katolickości danego podmiotu (np. Katolickie Stowarzyszenie Prawników) czy również wtedy, gdy przymiotnik ten określa jedynie jego członków (np. Stowarzyszenie Prawników Katolickich). W sporze, jaki w tej materii zaistniał kilka lat temu, a dotyczył Klubu Inteligencji Katolickiej, spotkać można było pogląd, iż „[...] o katolickości w nazwie decyduje przymiotnik, który bezpośrednio stoi w relacji do podmiotu, czyli do nazwy tejże instytucji. W przypadku, gdyby to był Katolicki Klub Inteligencji wymagana by była zgoda biskupa diecezjalnego, natomiast w przypadku Klubu Inteligencji Katolickiej katolickość odnosi się do członków: określa wyznanie członków tegoż klubu. W tym przypadku aprobata biskupa diecezjalnego nie jest wymagana [...]”⁴².

Pogląd powyższy nie jest przekonujący. W wykładni skupiono się przede wszystkim na literalnym brzmieniu wyłączenie kan. 300 KPK, co już niejako samo w sobie budzić może pewne zastrzeżenia. O ile bowiem w wymienionym przepisie prawodawca kościelny rzeczywiście statuuje zakaz używania nazwy „stowarzyszenie katolickie”, jeśli nie uzyska ono stosownej zgody, o tyle w kan. 216 KPK zagadnienie to ujmuje wyraźnie szerzej wskazując, iż „żadna inicjatywa” (podkreślenie autorów) nie może sobie przypisywać miana katolickiej bez spełnienia tychże wymogów.

Użycie przymiotnika „katolicki” w nazwie, bez względu na to, czy miałby on odnosić się do instytucji czy do jej członków, wskazuje, że gru-

⁴² Stanowisko B. Orłowskiego zawarte w artykule *Katolicki czy nie (wokół lubelskiego KiK-u)*, w: http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/stara_strona/numery/022005/13.html (13.01.2018).

pa ludzi wchodzących w skład takiego zrzeszenia i w jedynym i w drugim przypadku chce być kojarzona z wartościami katolickimi. Podanie w nazwie informacji, iż dane zrzeszenie jest katolickie zawiera w sobie deklarację, że grupa działa zgodnie z duchem katolickim, inspirowane jest Ewangelią i mieści w nurcie nauczania Kościoła. Analogiczny wniosek zachodzi jednak również i w przypadku zrzeszenia, w którym przymiotnik „katolicki” odnosi się jedynie do osób, które zrzeszenie to tworzą. Osoby, które podkreślają, że są katolickimi lekarzami, prawnikami, nauczycielami, przedsiębiorcami itd. także wszak deklarują otoczeniu, że „katolickość” ma dla nich znaczenie i że w swoim życiu starają się kierować Ewangelią.

Podzielenie tezy, że o zgodę władzy kościelnej należy się ubiegać wyłącznie wówczas, gdy „katolickości” w nazwie odnosi się *stricte* do samego zrzeszenia, pozostawałoby w sprzeczności nie tylko z *ratio legis* analizowanej regulacji i całym jej kontekstem normatywnym, ale niekiedy nawet i z logiką. W świetle tej tezy biskup diecezjalny mógłby bowiem nie zezwolić na powstanie w jego diecezji np. Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Aborterów, natomiast dla powstania Stowarzyszenia Katolickich Lekarzy Aborterów jego założyciele o żadną aprobatę nie musieliby już prosić.

Biorąc pod uwagę to, jak często prawodawca kościelny wskazuje na konieczność uzyskania zgody władzy kościelnej na posługiwanie się terminem „katolicki” w różnego rodzaju zrzeszeniach wiernych, wnioskować należy, iż kwestię tę postrzega szeroko, w związku z tym wszelka interpretacja zawężająca nie jest tu uprawniona i właściwa.

Zakończenie i uwagi *de lege ferenda*

Analizując regulacje prawne dotyczące kwestii posługiwania się słowem „katolicki” w nazwach zrzeszeń działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przede wszystkim stwierdzić należy, że precyzyjne określenie, kto, kiedy i w jakich warunkach może takim terminem się posługiwać w obrocie prawnym, nie jest łatwe. Z jednej strony bowiem należy wziąć pod uwagę normy prawa wewnętrznego Kościoła katolickiego, z drugiej przepisy prawa cywilnego, a pomiędzy nimi plasują się jeszcze regulacje szeroko pojętego prawa wyznaniowego. Zrzeszenie funkcjonujące zarówno na płaszczyźnie prawa kanonicznego, jak i prawa świeckiego, podlega różnym ocenom formalnoprawnym, przy czym zakres tych ocen niekiedy krzyżuje się w sposób utrudniający precyzyjne określenie formuły prawnej i statusu takiego podmiotu.

W przypadku oceny zasad istnienia określonego ugrupowania wyłącznie w przestrzeni prawa kanonicznego, problemy związane z terminologią w nazwie wydają się być stosunkowo niewielkie, aczkolwiek – jak wskazano wyżej – nie są całkowicie wolne od kontrowersji. Zdecydowanie jednak większych trudności nastręcza odpowiedź na pytanie o prawo do przymiotnika „katolicki” w sytuacji, gdy odnosimy się do płaszczyzny prawa świeckiego. Pierwsza trudność wiąże się z wątpliwością, czy ograniczenia obowiązujące w tej materii w prawie kanonicznym obowiązują również na płaszczyźnie ustawy Prawo o stowarzyszeniach. Udzielenie odpowiedzi twierdzącej (opartej o art. 19 Konkordatu) nie rozwiązuje problemu całkowicie. W prawie o stowarzyszeniach trudno bowiem doszukać się takich regulacji, które w realny sposób mogłyby dać podstawę do zakazu nieuprawnionego używania w nazwie terminu „katolicki” w odniesieniu do stowarzyszeń zwykłych. Nie ma też żadnych przepisów, które określałyby, jaka jest relacja normy zawartej w art. 35 u.w. do ustawy Prawo o stowarzyszeniach i jakie w związku z tym skutki dla funkcjonowania określonego podmiotu na forum prawa świeckiego powoduje wskazane w wymienionym art. 35 u.w. cofnięcie zgody władzy kościelnej.

W istniejącym stanie rzeczy celowe wydaje się zatem rozważenie konieczności wprowadzenia do przepisów ustawy Prawo o stowarzyszeniach wyraźnej zasady (wyartykułowanej już notabene w judykaturze) zakazującej stosowania w odniesieniu do stowarzyszenia oraz stowarzyszenia zwykłego nazwy wprowadzającej w błąd. Podmioty wnioskujące o zarejestrowanie/wpisanie do ewidencji stowarzyszenia o nazwie odwołującej się do nazwy Kościoła katolickiego winny prawo do posługiwania się tym terminem wykazać. Podobnie celowe wydaje się także doprecyzowanie regulacji zawartej w art. 35 ust. u.w. poprzez określenie czy cofnięcie zgody w tym przepisie określonej, wywołuje jakiegokolwiek skutki w sytuacji cywilnoprawnej podmiotu, który zgodę taką wcześniej posiadał.

Na zakończenie prowadzonych tu rozważań należy skonstatować, że przymiotnik „katolicki” nie jest jedynym słowem wartym tego, aby używać go rozumnie i z poszanowaniem aksjologii, która go definiuje. Wielość różnorodnych inicjatyw odwołujących się w swej nazwie, np. do określenia „papieski”, także wskazuje na potrzebę pilnego opracowania zasad, które materię tę mogłyby racjonalnie porządkować.

ZRZESZENIA „KATOLICKIE” W KOŚCIELE KATOLICKIM I W PRAWIE POLSKIM

(STRESZCZENIE)

Kongregacja Nauki Wiary w liście *Iuvenescit Ecclesia*, skierowanym do biskupów katolickich w czerwcu 2016 r., zwróciła uwagę na to, że istnieją wątpliwości odnośnie do tego, czy części zrzeszeń, mających w swej nazwie określenie „katolicki”, faktycznie przysługuje prawo, aby się tym słowem posługiwać. Kongregacja przypomniała też, że zasadniczym elementem zrzeszeń katolickich winien być cel działania polegający na odpowiedzialnym uczestniczeniu w misji Kościoła. W artykule, mając na uwadze powyższe, a także na podstawie analizy regulacji normatywnych obowiązujących w prawie wewnętrznym Kościoła katolickiego oraz w prawie polskim, ukazano, jakie są zasady używania w nazwach instytucji, stowarzyszeń, klubów itp. przymiotnika „katolicki”.

“CATHOLIC” ECCLESIAL GROUPS IN THE CATHOLIC CHURCH AND POLISH LAW

(SUMMARY)

The Congregation for the Doctrine of the Faith in the letter *Iuvenescit Ecclesia*, addressed to the Catholic bishops in June 2016, pointed out that there are doubts as to whether certain associations, which have the term “Catholic” in their name, actually have the right to use this word. The congregation also recalled that the essential element of Catholic associations should be the goal of acting responsibly to participate in the mission of the Church. In the above-mentioned article, and also on the basis of the analysis of normative regulations in force in the internal law of the Catholic Church and in Polish law, the principles of using in the names of institutions, associations, clubs, etc. the adjective “Catholic” are shown.

BIBLIOGRAFIA

- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium. Auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 1990, Libreria Editrice Vaticana. Tłumaczenie w jęz. polskim: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, 2002, Wydawnictwo Gaudium, Lublin.
- Codex Iuris Canonici. Auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*, 1984, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallotinum, Poznań.
- Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, 1987, M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski (red.), cz. I, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej – Fundacja Jana Pawła II 1987, Rzym–Lublin.
- Fedele Pio, 1976, *Discorso generale su l'ordinamento canonico*, Roma.
- Gerosa Libero, 1999, *Prawo Kościoła*, Pallotinum, Poznań.

- Hadrowicz Edyta, 2016, *Prawo o stowarzyszeniach. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. 1998, nr 51, poz. 318.
- Konstytucja RP z 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.
- Krukowski Józef, 1991, *Prawo chrześcijan do stowarzyszenia się i możliwość jego realizacji w prawie kanonicznym i polskim*, Kościół i Prawo, t. 9, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin, s. 191–210.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r.
- Papieska Komisja *Justitia et Pax*, 1977, *Kościół i prawa człowieka*, Chrześcijańcin w świecie, nr 2.
- Papieska Komisja ds. Świeckich, 1971, *Motu Proprio „Catholicam Christi Ecclesiam” z 3 grudnia 1971 r.*, AAS, nr 58, s. 948–956.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r.
- Rakoczy Bartosz, 2008, *Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Oficyna, Warszawa.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 listopada 2014 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach, Dz.U. 2014, poz. 1667.
- Sobór Watykański II, 1968, *Konstytucje. Deklaracje. Dekrety*, Pallotinum, Poznań.
- Świto Lucjan, 2010, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1989, nr 29, poz. 154 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina, Dz. U. 2001, nr 16, poz. 168.
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, Dz. U. 2015, poz. 1393.
- Wróbel Magdalena, 2006, *Stowarzyszenia katolickie działające w Polsce według obowiązującego prawa kościelnego*, Prawo Kanoniczne, nr 3–4, s. 132–144.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r. wydanym w sprawie III SK 10/13, OSNP 2015/ 1/17, LEX nr 1408193.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1991 r., II CR 753/90, PUG 1992, nr 7–9, s. 150.